



Warszawa, dnia 9.11.2009r.



**MINISTER FINANSÓW**  
ul. Świętokrzyska 12  
00-916 Warszawa

*Szanowny Panie Ministrze,*

W związku z projektem z dnia 6 listopada 2009r. ustawy o grach hazardowych pragniemy w trybie pilnym przekazać uwagi naszego Stowarzyszenia przesądzające o ekonomicznych podstawach dalszej działalności gospodarczej podmiotów rynku zakładów bukmacherskich.

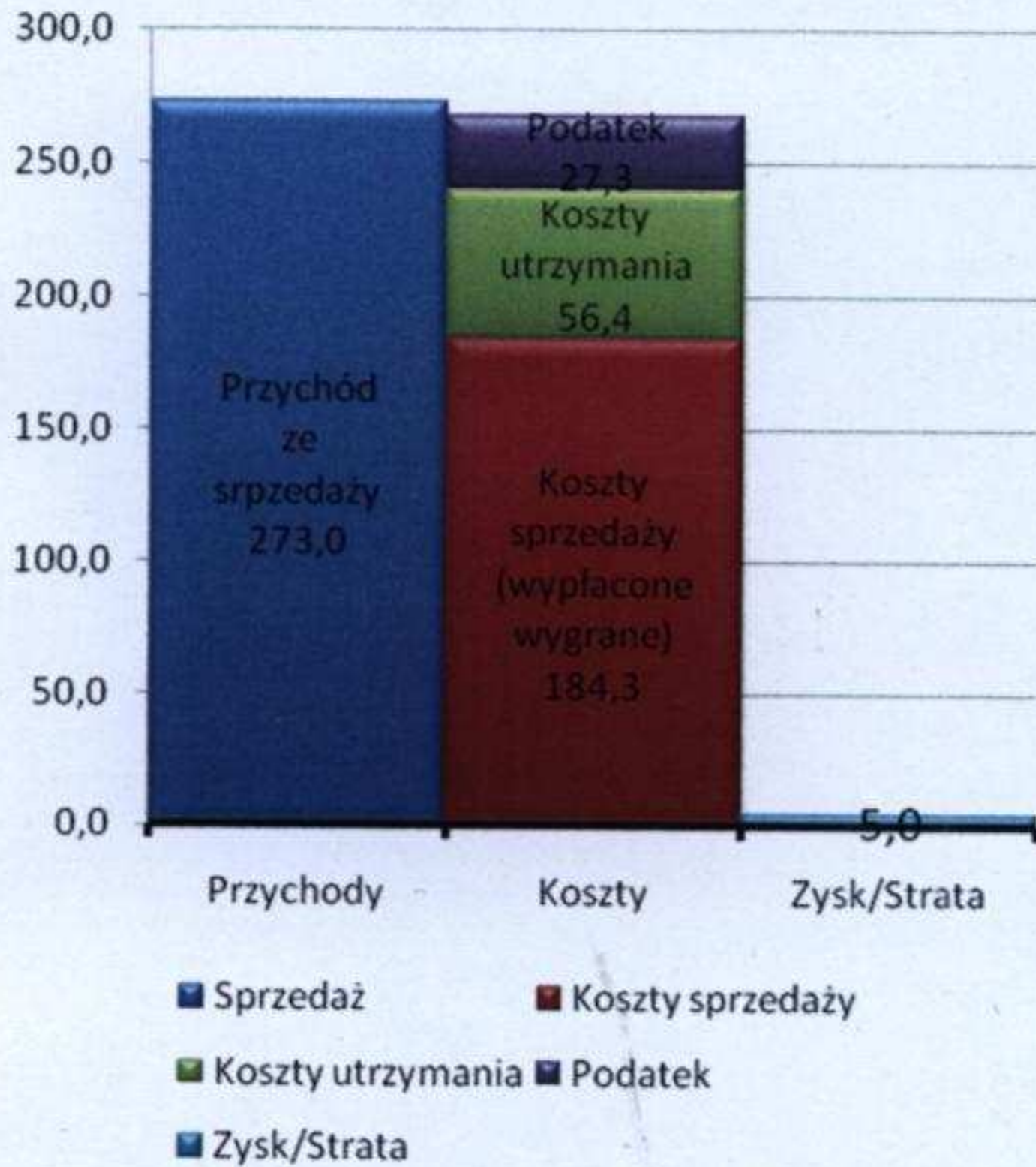
Doceniając zasadność uwzględnienia w projekcie w/w ustawy uwagi naszego Stowarzyszenia w zakresie zmiany podstawy opodatkowania podatkiem od gier z formuły przychodowej na dochodową pragniemy zauważyć, iż wprowadzenie tej zmiany z jednoczesną podwyżką stawki podatkowej o 400% ( z 10% na 50% ) nie daje jakiegokolwiek szansy dla dalszej kontynuacji prowadzonej działalności gospodarczej przez podmioty naszego Stowarzyszenia.

Powyżej zaproponowany przez Ministra Finansów sposób opodatkowania zakładów bukmacherskich jest w istocie rzeczą pośrednią delegacją krajowego rynku zakładów bukmacherskich przy pomocy drastycznego wzrostu poziomu opodatkowania podatkiem od gier. Jest to propozycja, która stoi w sprzeczności z deklarowanym przez Rząd dążeniem do pozyskania dodatkowych wpływów do budżetu Państwa z tytułu zakładów wzajemnych w wyniku ograniczenia innych form legalnego hazardu. Z uwagi na fakt, iż w uzasadnieniu do projektu przedmiotowej ustawy nie znajdujemy nawet wzmianki o przeprowadzonych analizach skutków ekonomicznych wprowadzonej zmiany w zakresie opodatkowania zakładów wzajemnych, przedstawiamy poniżej wykres obrazujący efekt ekonomiczny proponowanej zmiany na przykładzie danych finansowych jednej z największych w kraju firm bukmacherskich. Wiarygodność danych przedstawionych poniżej danych ekonomicznych znajduje potwierdzenie w sprawozdaniach finansowych przedkładanych przez ten podmiot w Ministerstwie Finansów:



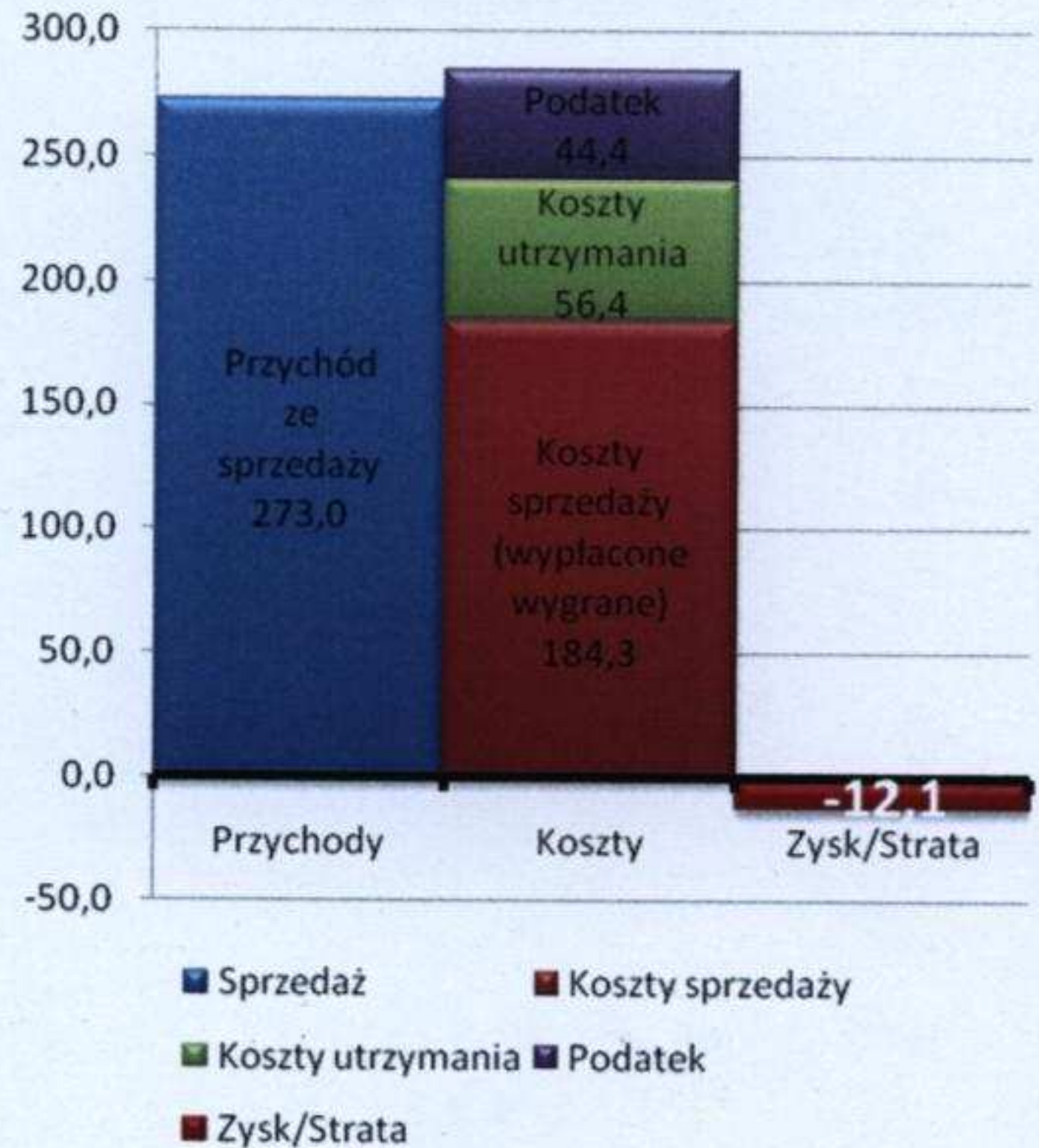
## Podział kosztów [mIn PLN]

Podatek od gier 10% od przychodu



## Podział kosztów [mIn PLN]

Podatek 50% od marży (przychody - wyplacone wygrane)



Proponowane przez Ministra Finansów rozwiązania podatkowe „spychają” podmioty rynku zakładów bukmacherskich wyraźnie poniżej progu rentowności. Jakiegolwiek próby obniżania kosztów prowadzonej działalności gospodarczej oznaczają konieczność likwidacji punktów przyjmowania zakładów wzajemnych, zmniejszając tym samym realizowany przychody z tego segmentu rynku gier. Należy pamiętać, że mówimy o zakładach na wydarzenia sportowe, gdzie średnia stawka na jeden zakład to ok. 9 zł, co potwierdza rozrywkowy charakter tej działalności.

Pragniemy ponadto podkreślić, iż zgodnie z publicznymi deklaracjami Ministra Finansów przedstawionymi na konferencji prasowej dotyczącej przyjętych przez Rząd założeń do w/w ustawy, zmiana zasad opodatkowania zakładów wzajemnych ma nastąpić w „pakiecie” z prawnymi regulacjami ograniczającymi negatywny wpływ na naszą działalność nielegalnej konkurencji internetowej. Niestety przedstawiony projekt ustawy nie zawiera takich ograniczeń, gdyż Minister Finansów potwierdził konieczność notyfikacji takich rozwiązań w Komisji Europejskiej. W tym stanie rzeczy wielomiesięczna notyfikacja unijna zakazu gier w Internecie połączona z przyjętymi w szybkim trybie zmianami opodatkowania zakładów wzajemnych jest niczym innym jak „przekazaniem” przychodów legalnego rynku zakładów bukmacherskich do nielegalnej konkurencji działającej w Internecie z poważnymi negatywnymi skutkami dla budżetu Państwa. W tym miejscu wystarczy dodać, iż uwzględniając zróżnicowane podejście organów Unii Europejskiej w zakresie swobody świadczenia usług e-bukmacherskich,



Stowarzyszenie Pracodawców i Pracowników  
Firm Bukmacherskich  
( w organizacji )

wynik zgłoszonej przez Ministra Finansów notyfikacji może być negatywny, co tylko przyspieszy upadek legalnego rynku zakładów bukmacherskich w naszym kraju. W efekcie pracę straci od 4 do 5 tys. osób stanowiących obsługę punktów przyjmowania zakładów bukmacherskich, w której ok. 90% to kobiety.

Ze strony rządowej pojawiają się ponadto opinie o zasadności zalegalizowania zakładów bukmacherskich w Internecie. Przy tak proponowanej stawce podatkowej są to założenia nierealne i mogą tylko utrwaląć rynkową patologię w obszarze zakładów internetowych. Stawka podatkowa w wysokości 50% od dochodu ( przychody-wygrane) w zakładach bukmacherskich jest propozycją bezprecedensową w skali ogólnoswiatowej, co znajduje potwierdzenie w poniższych danych:

Wielka Brytania	- 15% od dochodu (IN-OUT),
Czechy około	- 12% od dochodu (IN-OUT),
Grecja	- 10% od dochodu (IN-OUT),
Cypr	- 15% od dochodu (IN-OUT),
Litwa, Łotwa	- 15% od dochodu (IN-OUT),
Irlandia	- 10% od dochodu (IN-OUT).

Mając na uwadze powyższe, propozycja Ministra Finansów w zakresie stawki podatkowej dla działalności w zakresie zakładów bukmacherskich zmierza wyłącznie do likwidacji tego segmentu rynku z ewidentną korzyścią dla nielegalnego segmentu zakładów oferowanych w Internecie.

*Panie Ministrze,*

Stowarzyszenie Pracodawców i Pracowników Firm Bukmacherskich stanowczo protestuje przeciw drastycznej podwyżce o 400% stawki podatkowej podatku od gier w zakładach wzajemnych. Jest to propozycja, która zadziała przeciw interesom budżetu Państwa, zlikwiduje aktywność gospodarczą legalnie działających w kraju firm bukmacherskich oraz pozbawi pracy szerokiej rzeszy naszych pracowników. Jedyną szansą na kontynuację przez podmioty rynku zakładów bukmacherskich aktywności gospodarczej jest przyjęcie proponowanej pierwotnie przez Rząd podwyżki stawki podatkowej z 10% na 25% przy zmienionej podstawie opodatkowania z przychodowej na dochodową. Co prawda będzie to opodatkowanie prawdopodobnie najwyższe w Europie, ale uchroni nasze firmy przed upadkiem.

Mając na uwadze powyższe uprzejmie prosimy o uwzględnienie w dalszym toku prac legislacyjnych nad projektem ustawy o grach hazardowych powyżej przedstawionego stanowiska naszego Stowarzyszenia.

Z wyrazami szacunku w imieniu stowarzyszenia,

Marta Kostka